

TOMASZ BYLICA

ur. 1953; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, ulica Lubartowska, dom rodzinny

Miejsca już nieistniejące

Ubyło parę budynków na przecięciu [ulic] Lubartowska-Tysiąclecia. Po mojej stronie, licząc od dołu, na pewno była jeszcze jedna kamienica.

Przedtem, jak nie było alei Tysiąclecia, a ulica kończyła się na Lubartowskiej, to od strony placu Zamkowego przechodziła kostka brukowa i zaczynał się drewniany most nad rzeczka. Tam była łączka i kamienica, w której mieścił się sklep mięsny. Leżała ona praktycznie na brzegu rzeki. W tamtym miejscu znajdowały się jeszcze ze dwa budynki, które wyburzono. Przy skrzyżowaniu [ulicy] Biernackiego z [ulicą] Lubartowską była kamienica. Wysoka, chyba pięciopiętrowa. W połowie lat 70. częściowo się zawaliła, ale tylko od tyłu. Front jeszcze stał. Akurat w tym czasie, dosłownie za parę dni, przez Lublin miał przejeżdżać Gierek. W związku z tym postawiono drewniany płot, że to niby budowa. Obwieszono go plakatami. Przyjechał wóz strażacki i zamiast wodą, to świeżą farbą opędzłował cały front. Jak się podeszło troszkę z boku, to widać było sterczące resztki podłóg, jakąś sofę gdzieś stojącą, obraz na ścianie. Cały przekrój budynku. Ale to było widać tylko z tyłu. Zmieniła się cała górna strona [ulicy] Lubartowskiej.

Data i miejsce nagrania	2014-04-15
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Monika Misiak
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"